ROK L. Nro 222.

KURJER WARSZAWSKI.

D. 8 Października 1870. Sobota. D. 26 Września (8 Października) 1870.

Rano ciepła st. 7, w poł: ciepła st: 10. Wysokość wody st. 3 c. 7 (Ubywa). | Stan barometru: na odmianę | Ubyło dnia godz: 5 m. 44. | Jutro, ŚŚ. Dyonizego i Wincent: Pojutrze, Śgo Franciszka Bor:

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, N° 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro niedziela 18 po Świętach; Ewangelja Śta u Mateusza Śgo w rozdziale IXtym „O uzdrowieniu paralityka".

— Jutro w Niedzielę w kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, artyści i chóry konserwatorjum, oraz artyści i orkiestra opery wykonają pod kierunkiem dyrektora Kątskiego, w czasie summy mszę solenną Mozarta (in C. major). Solowe ustępy odśpiewają panny: Leichnitz, Nieborska, pp. Cieślewski i Prohazka.

— Jutro w kościołku Śgo Andrzeja na placu Teatralnym, chór amatorów wykona po raz pierwszy mszę łacińską Bułakowskiego, solo tenor modlitwę S. Gordigianiego (p. Kwiecińska), solo bas modlitwa pańska St. Moniuszki, pod kierunkiem p. F. Z.

Warszawska Izba skarbowa podaje do wiadomości powszechnej, że wszelkie prośby wnoszone do Senatu przez pośrednictwo Izby Skarbowej, a to od jej decyzji, winny być pisane podług wzoru dołączonego do art. 246 tomu X części II Zbioru praw wydania r. 1857, w przeciwnym bowiem razie niestosującym się do tegoż przepisu, prośby ich na zasadzie art 267 tegoż prawa, będą zwracane interesantom odręcznie bez skutku.

(Dzien. Warsz.)

— Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich podaje do publicznej wiadomości, że w dniu jutrzejszym to jest w niedzielę, rozpoczną się przedstawienia w świeżo odnowionej sali Teatru Wielkiego.

Do czasu ukończenia podjazdu teatralnego, wchód do Teatru, na wszystkie miejsca, będzie z pod kolumnady przez drzwi obok cukierni Lourse'a, bilety zaś sprzedawane będą przez dzień cały, w zwykłych godzinach aż do rozpoczęcia widowiska, w dotychczasowej dziennej kassie Teatru Wielkiego.

Warszawa, dnia 8 października 1870.

— *Zarząd Oddziału Przytułków dla biednych wychodzących ze szpitali.* Zaprasza niniejszem Panów Członków Oddziału, tak protektorów, jak honorowych i czynnych na otwarcie i poświęcenie Przytułku Nr. 1. znajdującego się przy ulicy Ogrodowej Nr. 50. — a to w dniu 9 października r.b. o godzinie 1. w południe.

— *d* — W samych początkach zawiązania się w mieście naszem przedsiębierstwa posłańców publicznych zwracaliśmy uwagę na dogodność jaką prócz innych możnaby osiągnąć z niego, gdyby biuro tego przedsiębierstwa zajęło się jednocześnie czynnościami kantoru mieszkań. Myśl ta wchodzi obecnie w wykonanie.

Biuro posłańców publicznych przygotowało już stosowne druki i te rozsyła właścicielom i rządcom domów, dla wypisania szczegółów pożądanych dla lokatora. Urządzenie całe jest bardzo praktyczne, a ceny nader nizkie.

Właściciele domów przysyłają do kantoru wiadomości o mieszkaniach i sklepach do najęcia. Druk na te wiadomości kosztuje $2\frac{1}{2}$ kopiejek (5 groszy), za przyjęcie zaś go do kantoru płaci się 15 kopiejek, od mieszkania w cenie do 150 rubli rocznie, 20 kopiejek od mieszkania w cenie od 150 do 200 rubli, od każdych zaś 100 rubli dalej płaci się po kop. 15.

Osoby szukające mieszkania zgłaszają się do kantoru, gdzie zastają wszystkie wykazy mieszkań uporządkowane podług stron miasta i podług cen. Za przejrzenie ksiąg płaci się 10 kopiejek bez różnicy ceny lokalu.

Aby nie narażać nikogo na chodzenie do mieszkania już najętego, właściciele mieszkań do najęcia obowiązani są natychmiast po wynajęciu przesłać stosowne zawiadomienie do kantoru. Dla ułatwienia kantor udziela razem z drukiem kartkę w kopercie z marką miejską 3 kopiejkową. Tym sposobem skoro tylko właściciel wynajął mieszkanie, wypisuje na owej kartce drukowanej Numer domu i mieszkania i podpisawszy się, zakleja kopertę, poczem wrzuca ją do najbliższej skrzynki pocztowej. Cena takiej kartki wraz z kopertą i marką pocztową wynosi 5 kopiejek.

Tak więc właściciel mieszkania ceny 200 rubli rocznie wyda $27\frac{1}{2}$ kopiejek na wszystkie koszta, lokator zaś mniej jeszcze bo tylko 10 kopiejek.

Za to małe wynagrodzenie lokator zamiast chodzić po ulicach, na których niema żadnego odpowiedniego wolnego mieszkania, lub oglądać mieszkania zadrogie i za szczupłe, przegląda tylko książkę w kantorze biura posłańców. Właściciel domu, a bardziej jeszcze mieszkaniec najmowanego mieszkania unika owych nieznośnych o każdej porze odwiedzin osób nieznajomych.

Dogodność zatem jest wielka dla obu stron, idzie oto, by ją jak najrychlej publiczność oceniła. Przedewszystkiem koniecznem jest, iżby kantor postarał się o zebranie wiadomości od jak największej liczby właścicieli domów, wówczas o zgłaszających się lokatorów nie ma się co kłopotać; przyjdą do biura byle

mieli po co przyjść. Kantor powinien zatem postarać się o jak największą rozgłośność tego nowego a tak praktycznego przedsiębierstwa. Ogłoszenia w pismach same nie wystarczą, należałoby nawet zawiadomić publiczność za pomocą rozlepianych po rogach ogłoszeń, Kantor bowiem taki może istnieć i może oddawać wielkie przysługi publiczności jedynie przy rozwinięciu się od razu na wielką skalę.

— E *Targi Warszawskie*. Kupujących wczoraj nie brakło, mieli oni jednak słuszny powód do uskarżania się na dość wysokie ceny, jakie im dostawcy proponowali.

Ryb w ogóle było dosyć tak żywych jak i śniętych, a funt szczupaka żywego ceniono od kop. 30 do 37½;—węgoża od kop. 18 do 20;—karpia po kop. 22½;—lina po kop. 25;—leszcza po kop. 21, suma po kop. 18;—ryby śnięte o wiele taniej sprzedawano; były także i raki a kopę ceniono od kop. 50 do rs. 1 kop. 35.

Nabiału aczkolwiek przywieziono dużo, jednakże sprzedawano go dosyć drogo, funt bowiem masła świeżego niesolonego płacono od kop. 30 do 37½;—solonego tak zwanego do potraw od kop. 24 do 30;—kwartę śmietany od kop. 25 do 30;—śmietanki słodkiej od kop. 12 do 14;—mleka niezbieranego od kop. 5 do 6;—ser średniej wielkości i suchości od kop. 20 do 25.

Jaja dość drogie, gdyż kopę cenią po kop. 80 do 90, na sztuki kobiety wiejskie sprzedawały parę po kop. 3½.

Drób' płacono po cenach średnich, gdyż za kurczę kop. 22½;—za pulardę kop. 45;—za gęś tuczną rs. 1 kop. 5, nietuczną od kop. 60 do 75·—za kaczkę kop. 35;—za indyka rs. 2 kop. 10;—za prosię rs. 1 kop. 20.

Zwierzyny niewiele jeszcze ukazuje się na targu, za zająca małego cenią od kop. 80 do rs. 1;—za sarnę rs. 8;—za parę jarząbków kop. 90;— za parę kuropatw kop. 80.

Jarzyny coraz lepszego doznają pokupu, gdyż są nabywane na zapas zimowy: za korzec kartofli płacą od rs. 1 kop. 20 do rs. 1 kop. 35;—za cwierć buraków kop. 30;—za cwierć brukwi kop. 25, za pęk pietruszki kop. 20; za spory kalafior kop. 7½;—za pomidor kop. 2;—za kosz grzybów prawdziwych kop. 80, za koszyk rydzów kop. 60.

Owocu na targu dosyć i przyznać trzeba, że są sprzedawane dosyć tanio, za kwartę pięknych śliwek żądano kop. 4;—za kopę dużych jabłek kop. 80.

Na placu Krasińskich drzewa wprawdzie było bardzo dużo, lecz ceniono go tak drogo, że niepodobieństwem prawie było nabycie tego dziś tak potrzebnego artykułu. Za kloc np. dosyć gruby na furmance jednokonnej żądano rs. 7;—za furkę szczap brzozowych rs. 4;—olszowych rs. 3 kop. 75;—sosnowych rs. 3 kop. 60.

Na Pradze. Około kupna koni, dosyć się krzątano, chociaż nie można było bardzo przebierać, gdyż koni wystawiono na sprzedaż mało, a ceny wysokie wciąż się utrzymują. Kupcy zagraniczni płacąc ceny wysokie za towar lichy wielce przyczyniają się do podobnego stanu rzeczy. Za konia rosłego płacą od rs. 120 do 180 za mierzynka od rs. 60 do 90.

Na placu wołowym kupcy z Prus przybyli, wykupili co najpiękniejsze sztuki rogacizny, płacąc za wołu od rs. 80 do 90. Rzeźnicy warszawscy za mniejsze sztuki płacili od rs. 60 do 80, w ogóle wykupiono około 900 wołów.

Na placu wieprzowym, spędzono liczną trzodę i takową zakupiono, tak na potrzeby miejscowe, jak i na wysyłkę koleją, za dużego wieprza żądano od rs. 24 do 30; za mniejszego od rs. 18 do 23.

— W Instytucie Głuchoniemych Ociemniałych kształci się obojga płci głuchoniemych 123, a ociemniałych 33. W zabudowaniach przy kościele św. Marcina na ulicy Piwnej mieszka 17 ociemniałych, którzy po większej części zarabiają na życie grywaniem po zabawach publicznych.

— W Kielcach, przez pośrednictwo poczty i księgarni Goldhaera, prenumerowanych jest 1,000 egzemplarzy różnych pism perjodycznych. Cyfra ta, stosunkowo do ilości mieszkańców stanowiącej 7,000 głów, jest bardzo pokaźną i korzystnie świadczy o rozwoju intelligencji miast.

— Na cmentarzu Ewangelicko-Reformowanym wykończa się obecnie grobowiec rodziny ś.p. Samuela Elsnera. — Miejsce zajęte pod budowę wspomionego grobu należało niegdyś do znanego bankiera Teppera. O bankierze tym krąży legenda, że gdy Jan Stefani autor Wesela w Ojcowie, przybył dnia z dwunastoma zamówionemi kompozycjami muzycznemi, Tepper wprowadził go do swojego skarbu i z jednej skrzyni przepełnionej złotem wziąwszy dwie garście dukatów, wsypał mu je do kapelusza. Przypadkiem kilka sztuk wpadło na posadzkę. Stefani chciał się po nie schylić, lecz Tepper ujął go za rękę, mówiąc: zostaw to dla biednych. A zanurzywszy powtórnie rękę w skrzyni, wydobył jeszcze garść pełną dukatów i sypiąc je do kapelusza kapelmistrza króla powiedział: Nie żałuj mnie, ja nie zbankrutuję. Okazało się jednak, że bankier nieposiadał jednej cnoty: oszczędności. W dziesięć lat bowiem po owej rozmowie z muzykiem, zbankrutował do szczętu, czyli jak to mówią: wyszedł z interesu bez butów; zbankrutował na summę 17 przeszło miljonów. Tepper mieszkał w pałacu swoim przy ulicy Miodowej (dziś własność p. Jana Grabowskiego), prócz tego posiadał dobra Falenty. Jego głównie staraniu zawdzięcza Warszawa wspaniały kościoł Ewangelicko - Augsburgski. Umarł dnia 9 czerwca 1794 r.

— W niedzielę w Kaliszu było powtórne przedstawienie amatorskie z przeznaczeniem dochodu na odnowienie kościoła Ś-go Mikołaja, i tym razem równie licznych sprowadziło widzów. Przedstawienie to odbyło się z pewną zmianą, w miejsce bowiem granego poprzednio wyjątku ze „Spisu wojskowego," dano obecnie ku ogólnemu zadowoleniu widzów monodram p.t. „Icek zapieczętowany."

— W drugiej połowie b. m. przy zakładzie leczniczym Dr. Kadlera otwartym zostanie oddział dla kobiet dotkniętych cierpieniami skóry.

— Na niedzielę „Gaz. Kielecka," zapowiada w Suchedniowie widowisko amatorskie na cel dobroczynny.

— Dzisiejszy numer „Tygodnika Illustrowanego", zdobią przepyszne rysunki Kossaka, a mianowicie: epizody bitwy pod Borny (Pange) i bitwy pod Gravelotte.

— Pani Eleonora Pechkranz przesłała z Wiednia d. 4 b. m. dla ochrony XVIIej, dla chłopców Izraelskich pod opieką Warsz. Tow. Dobroczynności zostającej bilet na 100 guldenów austrjackiej pożyczki premiowej z r. 1860 z 40tu kuponami, a to na ręce Głównego Opiekuna. Za hojny dar ten Rada Opiekuńcza rzeczonej Ochrony, składa Szanownej Ofiarodawczyni w imieniu biednych dzieci Ochrony najserdeczniejsze podziękowanie.

— Dla amatorów palenia tytuniu pojawił się nowy przysmak. Są to papierosy z mundsztukami noszące nazwę: „Frou-Frou."

— Dziś na scenie teatru Rozmaitości po długiej przerwie ma być wykonaną komedja Moreta: „Dona Djana."

— Jutro przypada pełnia księżyca o godz: 3 m. 7 wieczorem.

— Przy wszystkich tutejszych banhofach dróg żelaznych, w chwili przybywania pociągów, omnibusy z różnych tutejszych hoteli, porywają podróżników zadowolnionych z przybycia do portu. Między podróżnymi są zamożni i ubożsi. Ci ostatni przywiezieni

do hotelu doznają zawodu nie znajdując mieszkania odpowiedniego do swojej możności materjalnej. Nocna pora, znużenie, chęć wypoczynku zmusza go do zajęcia numeru jakkolwiek drogiego. Radzimy więc ażeby niektóre zajazdy porządniejsze, jako tańsze, wysyłały jakieś skromne, odróżniające się od zwykłych omnibusy lub bryczki kryte ze szczególniejszemi znakami, do których wsiadaliby oszczędniejsi lub mniej zamożni, z uwagą, aby i cena była przystępniejszą, aniżeli obecnie w omnibusach, gdzie za kurs z pakunkiem biorą czasem i pół rubla. Należałoby także, ażeby konduktorzy polujący na passażerów i zapraszający ich do omnibusów z trudnem często do zniesienia natręctwem, posiadali z sobą wyraźny spis numerów nie zajętych, z opisem ich i oznaczeniem za nie ceny. Spis taki mógłby codzień być zawieszony i w samym omnibusie.

= Jutro koncert Lewandowskiego w Resursie Obywatelskiej.

= W poniedziałek przypadają u Izraelitów Święta Kuczek, (Palma).

= Osoby chcące uczestniczyć w ogólnem zebraniu drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej mogą składać akcje tylko do poniedziałku.

= Wczoraj już pojawiły się na rogach ulic i w miejscach publicznych afisze z zapowiednią koncertu orkiestry pp. Lewandowskiego i Kuhnego. Koncert ten odbędzie się w sali balowej Resursy Obywatelskiej. Ogłoszony programm składa się z trzech części i wypełniony jest kilku dotąd u nas niewykonywanemi kompozycjami. Między innemi słuchacze jutrzejszego koncertu, poznają nowego mazura p. Lewandowskiego nazwanego: „Nemrodem“—prześliczne „Marzenie Vieuxtemps'a“ z arfą, oraz pełną ognia i blasku uwerturę Litolfa „Żyrondziści,“ również z współudziałem arfy. Na tym Dawidowym instumencie grać będzie p. Pistor jedyny u nas i utalentowany rzeczywiście arfista. Koncerta wspomnione odbywać się mają jak w latach poprzednich, w każdą niedzielę i w dnie świąteczne.

= W Kaliszu w sali p. Gessnera miał miejsce pierwszy koncert miejscowej orkiestry, pod dyrekcją pana Lewandowicza.

= Na początku roku przyszłego, cukiernia pod firmą: „Lourse et Comp.“ w gmachu Teatrów, obchodzić będzie pięćdziesięcio-letnią rocznicę swojego słodkiego istnienia. Pierwiastkowo cukiernia ta istniała przy ulicy Miodowej wprost kościoła Przemienienia Pańskiego, roku zaś 1833 przeniesioną została do gmachu Teatrów. Długo-trwałość firmy dowodzi, że zakład prowadzonym jest ze zrozumieniem dobra swojego i publicznego interesu. W mieście naszem dziś istnieje zaledwie kilka handlów i fabryk, które poszczycić się mogą staremi firmami. A jednak jestto także: herb prawości i rozumu.

= W Lublinie przystąpią wkrótce do asfaltowania ulicy Namiestnikowskiej. Roboty przygotowawcze w tym celu już rozpoczęto.

= W istniejącej od r. 1851 w Kaliszu kassie oszczędności 475 uczestników, posiada kapitał 8,353 rsr. kop. 28½.

— *(Art. nad.)*. Jedna z czytelniczek „Kurjera Warszawskiego,“ przechodząc ulicą Graniczną, przypatrywała się wzruszającej scenie. Pudel biały, starannie utrzymany, napadniętym został nagle przez uprzątaczy. Biedne zwierze, wyczerpawszy wszystkie możliwe środki ratunku, uciekło się w końcu do prośby, przyparte do ściany, zaczęło służyć. To nieme błaganie pozostało bezskutecznem, pudel dostał się na stryczek. Osoba będąca świadkiem tego wypadku, nie miała przy sobie pieniędzy dla wykupienia ofiary z niewoli. Podaję więc ten fakt do publicznej wiadomości, w nadziei, że może właściciel psa zechce go oswobodzić.

= Tegoroczny zbiór ma być tak obfitym, że Europa podobnego nie miała, przewyższył bowiem wszystkie poprzednie zbiory.

= Ksiądz Władysław Maguski, kandydat Śtej Teologji, w ostatnim numerze „Kliniki,“ pomieścił prospekt na wyadanie przetłómaczonego dzieła Doktora Debreyne, professora uniwersytetu paryzkiego p. t. „O Teologi moralnej, uważanej w stosunku jej do fizjologi i medycyny.“ Tłómaczenie wspomnionego dzieła uskutecznione zostało z piątej jego edycji, wydanej w Paryżu w r. 1868. Ksiądz Magnuski w prospekcie zapewnia, że praca Dra Debreyne zasługuje na uznanie duchowieństwa, lekarzy, rodziców, przełożonych zakładów naukowych, oraz małżonków społeczeństwa naszego. Chcąc zaś uprzystępnić nabycie tak ważnego a *wyłącznie dla dojrzałego wieku przeznaczonego* dzieła, ks. Magnuski, postanowił wydrukować je własnym nakładem i na pojedyńczy egzemplarz naznaczył cenę jednego rubla. Prenumeratę przyjmuje księgarnia M. Orgelbranda.

BIURO INFORMACYJNE.

O nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłośierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
14	Nowogrod.	Kalinowska J.	3 mał. dz. wdowa nędza wiel.
23	Muranów	Stumpfeld Sz.	Oboje starzy, chorzy, 3 wnucząt.
27	Pokorna	Jasińska Kat.	Lat 70 prawie niewidoma.
4	Szczygla	Kowalewska	Wdowa lat 80 chora.
29	Tamka	Kolbińska Mar.	Chodzi na kulach.
34	Stare-mias.	Olszewska Fr.	Lat 68 kaleka głucha i niewidom.
16	Krzyw-koł.	Komorowska	Lat 84 nogi w ranach.
64	Nowolipie	Lipska Antoni.	Lat 86 żadnego utrzymania.
11	Brzozowa	Gogolewska	Dz. dr. 4 mąż wyszedł ze szpital
11	Róg Wron. i Grzybows.	Popławska	Wdowa dz. dr. 4 z tych jed. chore.
12	Nizka	Pólkowska	Zrumatyzmowana lat 62.
21	Gęsia	Rebaud Frang.	Lat 80 nie zdolny do pracy.
30	Pawia	Nowicki Felix	Lat 63 kaleka na nogę.
29	Ogrodowa	Proszczakows.	Lat 67 niewidoma kaleka.
13	Książęca	Tresiński Piotr	Lat 81 niewidzi na jedno oko.
22	Muranów	Blejfeld Laja	Lat. 60 chora obłożnie od roku.
12	u Ś-go Anto- w Kalwarji	Wincenty S.	Zawiany na rękę i nogę.
11	Wilcza	Antoniewicz	Zawiana na rękę i nogę.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr. 1062, Chaim Majer Rozengarten, lat 50 wieku liczący wchodząc na schody potknął się i wywichnął sobie rękę prawą w ramieniu. Po udzieleniu mu pomocy lekarskiej, odesłano go do mieszkania.

— W drewnianem zabudowaniu, w posessji Nr. 380 na Pradze, w którem dnia 23 września wybuchł ogień, a o czem zamieszczone było we wczorajszej Gazecie Policyjnej, mieściły się składy mięsa, około stu beczek syropu i rozmaite sprzęty domowe. Mięso i beczki z syropem uratowano, pozostałe zaś przedmioty wraz z zabudowaniem, które było ubezpieczone—w części zgorzały. Właściciele obliczają stratę około rs. 550.

— Robotnik na barce przybyłej do Warszawy rzeką Wisłą

z Gdańska, Ferdynand Poszlak, w skutku pęknięcia liny żaglowej, upadł na pokład i złamał sobie kość biodrową prawej nogi. Człowiek ten odesłany został na kuracyę do szpitala Dzieciątka Jezus. (Gaz. Polic.)

✝ Jako w 3cią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ignacego Feliksa **Dobrzyńskiego**, b. Dyrektora opery, odbędzie się w poniedziałek (dnia 10 b. m.), Wotywa żałobna, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godz: 10tej z rana, na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —8121—

✝ W dniu 10 b. m, to jest w następujący poniedziałek, o godzinie 9tej rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie Msza Śta, za dusze Juljanny i Jacka **Zakluczyńskich**, a to z legatu przez niegdy Juljannę Zakluczyńską uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza interessowanych zawiadamia.
(1—1) —8104—

✝ W dniu dzisiejszym, o godz: 4tej z rana, zasnął w Bogu ś. p. Józef **Niedziałkowski**, w wieku lat 21. W smutku pogrążona matka z siostrą i braćmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, w dniu 10 b. m. (w poniedziałek), o godzinie $10\frac{1}{2}$ z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, i na eksportacyę zwłok, z tegoż kościoła o godz: $4\frac{1}{2}$ po południu, na cmentarz powązkowski. —8120—

✝ Ś. p. Mikołaj **Bęklewski**, magazynier drogi żelaznej, Warszawsko-Wiedeńskiej, opatrzony Św. Sakramentami zszedł z tego świata w dniu 6 październ. 1870 r. w wieku lat 56. Pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła dolnego Św. Krzyża, dnia 9 października r. b. t. j. w Niedzielę o godz. 4 po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —8093—

✝ Pozostała wdowa wraz z dziećmi po ś. p. Janie **Hamer**, składa najszczersze podziękowanie tym wszystkim osobom, które raczyły odprowadzić na wieczny spoczynek zwłoki męża mojego. — *Karolina Hamer.* 8118—

⚭ W dniu 29 września r. b. w obec licznie zebranych rodziny i znajomych, pobłogosławiony został w kościele Farnym w Łomży związek małżeński Aleksandra **Trojanowskiego**, Prezesa Trybunału Płockiego, z panną Marją **Zlasnowską**, córką Piotra Zlasnowskiego, Nadzorcy miejscowego Magazynu Wojskowego, i nieżyjącej małżonki jego, Tekli z Turskich Zlasnowskiej. —8097—

— „Journal de St. Petersbourg“ „podaje z Gońca Urzędowego,“ następującą notę:

„Dzienniki zagraniczne ogłosiły w ostatnich czasach swoje informacje, jakoby w Rossji odbywały się obecnie wielkie ruchy wojsk i pospieszne przygotowania do wojny. Otóż wieści te nie mają żadnej podstawy i powinny być jedynie uważane za wymysł dziennikarzy.“ Ostatni numer (209) „Journal de St. Petersbourg“ podaje nominację księcia Bagrationa, na urząd jenerał-gubernatora Liwonji, Estonji i Kurlandji. Dotychczasowym gubernatorem wspomnionych miejscowości był jenerał-lejtnat Arbediński.

— W piątek 25 września o 1 po południu, odbędzie się publiczne zgromadzenie Cesarskiej Akademji nauk, w celu ogłoszenia sprawozdania o przyznaniu nagród hrabiego Uwarowa. (Birż. Wied.)

— „Gołos“ donosi, że peterburskie towarzystwo artystów czyni starania w celu uzyskania zezwolenia na urządzenie stałego ruskiego muzeum sztuk. Muzeum to będzie w sobie zawierać dwanaście oddziałów: architektoniczny, wyrobów metalowych, narzędzi wojennych, obrazów i t. p.

— Ministerstwo dóbr państwa w dniu 3 września zatwierdziło ustawę estońskiego towarzystwa gospodarstwa wiejskiego w pernowskim powiecie. Celem jest towarzystwa rozpowszechnienie między Estonami zasad gospodarstwa wiejskiego i ulepszenie wszelkich gałęzi ich gospodarstwa.

W celu zaprowadzenia w turkiestańskim kraju plantacji bawełny, dostawiono tam obecnie znaczną ilość nasienia bawełny amerykańskiej. „Mosk. Wied.“ utrzymują, że ilość przywiezionego nasienia wynosi 5 tysięcy pudów, z czego część pewną przeznaczono dla bucharskiego emira. (Now. Wrem.)

— „Mosk. Wied.“ utrzymują, że Thiers ma otrzymać posłuchanie u króla Wiktora Emanuela, które miał wyrobić sobie przez pośrednictwo posła włoskiego przy Dworze Rossyjskim.

— Czytamy w „Birż. Wied.“ Jeszcze jeden z licznych dowodów co może niewinny papieros. Fabryka cukru p. Keniga, jeden z bogatszych zakładow tego rodzaju położony na Wyborgskiej stronie, dnia 22go września omal nie stała się pastwą płomieni. Wybawienie zaś swoje zawdzięcza jedynie odwadze i gorliwemu działaniu straży ogniowej. Na podwórzu fabrycznem znajdowały się beczki okryte rogóżkami naładowane cukrem. Jedna z rogóżek zatliła się, a od tej w jednej chwili ogień objął cały prawie ładunek. Sąsiedztwo zabudowań fabrycznych, gęsty dym, potoki roztopionego cukru, rozpalone kawały wylatujące w powietrze, groziły wielkiem niebezpieczeństwem: na szczęście jednak pożar szybko ugaszono i zabudowania ocalały. Około 100 beczek cukru zgorzało. Straty obliczają od 14 do 15 tysięcy rubli. Towar był ubezpieczony, lecz na jaką summę, nie mamy pewnych wiadomości. Pożar ten nie wynikł w skutku występnych zamiarów, przypuszczają bowiem że jakiś amator tytoniu upuścił niechcący niewinną iskierkę.

— „Gołos“ donosi o nadesłaniu przez JW. Namiestnika Królestwa do ministerjum spraw wewnętrznych projektu obywateli m. Warszawy założenia Warszawskiego Tow. wzajemnego kredytu.

— Doświadczenia z balonem, zastosowanym do celów i działań wojennych, odbywają się w dalszym ciągu w St. Petersburgu. Balon, który odbył podróż do obozu izorskiego, według dziennika „Syn Otecz.,“ został naprawiony i stanął znów w Petersburgu na placu szkoły pawłowskiej, zkąd 20go w południe znów był puszczony do wysokości 130 sążni. Pomimo znacznego wiatru, dwaj oficerowie jeneralnego sztabu, którzy siedzieli w łódce przymocowanej do balonu, zapewniali potem, że mogli nietylko wszystko dogodnie widzieć i obserwać z balonu, ale nawet w razie potrzeby zapisywać i rysować. Ściągnięty na ziemię balon, pozostawiony był tak przez całą noc, ponieważ następnego dnia zamierzano robić nowe doświadczenia, mianowicie wznieść się na 170 sążni i oznaczyć dogodność jego usług podczas wojny na tej wysokości.

— W następną niedzielę 27 września (9 października) w petersburgskiej akademi duchownej ma się odbyć pierwsza dysputa publiczna na stopień doktora

teologii. Doktór zwyczajny profesor akademii Czelców będzie bronił swoją rozprawę historyczną, pod tytułem: „Starożytne formy symbolu wiary cerkwi prawosławnej, czyli, tak zwane, wyznanie apostolskie“. Na opponentów urzędowych wyznaczeni są profesorowie nadzwyczajni: Troicki i Katański. „Sowr. Listok“.

⨯ Jak smutne powstają nieraz skutki rozniecania ognisk w polu przez pastuchów, niech stwierdzi wypadek w tych dniach zaszły w Kozedrzy pod Ropczycami. Aniela Danielowska, 15 letnia córka zamożnego wieśniaka, bawiąc się z towarzyszkami swemi, roznieciła ogień z badyli aby piec kartofle. Wśród swawoli dzieci popychały się. Aniela popchnięta wpadła w ogień i naraz stanęła w płomieniach. Dzieci ujrzawszy palącą się dziewczynę, z przestrachu pouciekały; a że nikogo przy niej nie było, nieszczęśliwa spaliła się. Wpół godziny przybyli rodzice zastali już tylko nieforemną bryłę zwęgloną.

⨯ Czytelnia zakładu Ossolińskich we Lwowie, od dnia 3go b. m. otwartą została na nowo.

⨯ Pan Karol Hubert, po kilku latach przebytych w zaciszu prywatnem, na nowo wstępuje na scenę teatru we Lwowie.

⨯ Dnia 20 z. m., odbyła się w Czerniowcach uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła obrządku ormiańsko-katolickiego.

⨯ Dnia 30 z. m., odbył się w Tarnopolu koncert pp. Stysińskiego, Joch i Górskiego.

⨯ Z Brukselli uciekł bankier Bauchar Alfred. Dwa miljony brakowało w jego kassie.— Z Przemyśla uciekł kassjer filji jednego z banków lwowskich, zabrawszy 30,000 złr.

Wiadomości Polityczne.

7 Października.

⁂ Prusacy odkryli w Nancy formalne biuro pocztowe, utrzymujące regularną kommunikację między zajętemi przez Prusaków częściami Francji, a resztą kraju. (Köl. Ztg.)

⁂ Ostatnią osobą która opuściła Paryż przed rozpoczęciem oblężenia, był kapitan Johnston, angielski kurjer gabinetowy. (Neue fr. Presse.)

⁂ Przeszło 500 Francuzów aż do lat 30 wieku, powołanych pod broń, odpłynęło obecnie ze Stambułu do Francji. (Schl. Ztg.)

⁂ Podług obliczenia korespondenta „Timesa“ straty Francuzów pod Sedan (oprócz ludzi) dadzą się obliczyć na trzy i pół miliona funtów sterlingów (około 28.000,000 rs.). (Gaz. Pols)

⁂ W pamiętnym dniu 2go września umarła w Snitevat w Angli Elżbieta Webber, zwana powszechnie: „bohaterką z Waterloo“. Kobieta owa w czasie tej strasznej bitwy z nieustraszoną odwagą, opatrywała rannionych pod gradem kul francuzkich. Za zasługi te rząd płacił zmarłej dożywotnią pensję. Żyła lat przeszło 70. (Neue Freie Presse.)

⁂ Zarząd pocztowy północno-niemiecki wymówił debit pocztowy francuzkim dziennikom. Poczty otrzymały rozkaz nie przyjmować nadal żadnych zamówień. „D. Presse.“

⁂ Wyspa Jersy dokąd przed dwudziestu laty chronili się emigranci francuzcy po zamachu 2 grudnia, dziś znów daje przytulek tym których sedańska katastrofa i paryzkie ostatnie wypadki zmusiły do porzucenia kraju. W Jersey przebywa obecnie wielu dygnitarzy cesarstwa. Baroche b. minister sprawiedliwości, zajmuje elegancki dom w Saint Helier, b. minister Rouher zamieszkuje przyboczną willę; p. Drouyn de Lhuys odebrawszy tajemniczych jakichś pięć pak, o których wieść niesie, że zawierają w sobie trzy miljony franków osiadł na tej wyspie miljonerów, wraz ze swą małżonką. Przez jakiś czas bawiła tu także pani Pietri małżonka sławnego prefekta. Marszałek Le Boeuf również po ucieczce z Francji tu znalazł pierwsze schronienie. Nigdy wyspa Jersey nie widziała takiej jak teraz massy złota i srebra. Codziennie nadchodzą do portu statki naładowane pakami. Przez ten krótki przeciąg czasu banki jerseyskie wniosły do banku londyńskiego przeszło siedm miljonów francuzkiego złota. „Ind. Belge“

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Według depeszy z Tours, wojska niemieckie weszły do Epernon, miasta leżącego na linji kolei żelaznej z Paryża do Chartres. Do „Indep. belge“ telegrafują, że wkroczenie to poprzedzonem zostało małem starciem. Belgijski dziennik donosi mianowicie, opierając się na własnych informacjach z Tours, że 4-go od godziny 9 tej z rana słyszano strzały karabinowe i kanonadę w kierunku Rambouillet, a w południowych godzinach nawet kilka kul działowych wpadło do samego Epernon.

Telegraficzne wiadomości „Indép. belge“ wspominają też o spotkaniu w lesie Fontainebleau około Chailly.

Z Paryża piszą do „Indép. belge“ że oprócz Montmartre, brama tryumfalna (Arc de l'Etoile) ma być zamienioną w rodzaj fortecy.

Kanclerz Związku północno-niemieckiego ogłosił już tekst sprawozdania z narad odbytych w Ferrières z **francuzkim** ministrem spraw zagranicznych.

Tekst dekretu zwołującego Zgromadzenie ustawodawcze na 16-go października został już ogłoszony.

Dzienniki niemieckie i francuzkie przedrukowały dokument zamieszczony w bonapartystowskim organie „la Situation“, i noszący tytuł „Myśli cesarza.“ Manifest ten miał być zredagowany przez Ludwika Napoleona, a angielski dziennik „Standard“ donosi nawet, że jest upoważniony do zaprzeczenia autentyczności dokumentu.

Deputacja która ma doręczyć królowi **włoskiemu** rezultat rzymskiego plebiscytu, ma przybyć w sobotę do Florencji, a w niedzielę (jutro), uzyskać uroczyste posłuchanie. Prezesowi ministrów Lanza, nadesłany został wraz z orderem Zwiastowania, własnoręczny list królewski, zawierający podziękowanie za szczęśliwe rozwiązanie kwestji rzymskiej. Jenerał Cosenz ma objąć dowództwo nad wojskami garnizonowemi miasta Rzymu, zaś jenerał Lamarmora uda się do wiecznego miasta na stanowisko gubernatora cywilnego i wojennego, byłego papiezkiego terytorium.

Dekretem cesarza **austrjackiego** Rada państwa odroczoną została do 7-go listopada. Środek ten stał się potrzebnym ze względu, że rząd zdecydował się, widząc na posiedzeniu z 5-go b. m. ciągły opór sejmu czeskiego w posłaniu przedstawicieli do Rady państwa, uciec się do rozpisania bezpośrednich wyborów.

W **Portugalji** ministrowie wchodzą i zmieniają się bez widocznej przyczyny. Kortezy mają się zebrać 15 go października, i wtedy będzie dopełnionem mi-

nisterjum, które od zamachu stanu księcia Saldanhy nigdy trwale uorganizować się nie mogło. Prócz tego ciągle jest mowa o negocjacjach z królem Ferdynandem, w celu namówienia go do przyjęcia hiszpańskiej korony. Mając na pamięci odmowny list, w ostatnich czasach przez króla portugalskiego napisany, można powątpiewać o dobrym skutku negocjacji.

Sejm **duński** organizując swoje biura, wybrał na prezesa prokuratora Krabba, popierającego interesssa włościańskie.

Telegram z północnej **Ameryki**, datowany z 2-go października donosi o klęskach zrządzonych wylewem rzek Potomaku, James i Shenandoa. Szkody wynoszą: w Richmond przeszło 4 miljony dolarów: w Harpiercy's Ferry (w Wirginji) 60 osób padło ofiarą wylewu.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln. Ztg, Nord.)

Wiadomości Telegraficzne.

Tours 5-go paźdz.—Według wiadomości z Chartres z dzisiejszego rana, nieprzyjaciel zajął wczoraj wieczorem Epernon.

Tours 5-go paźdz. — Dekret z 3-go b. m., oddaje z powodu dymissji admirała Fourichon, panu Cremieux tymczasowe kierownictwo ministerium wojny. Inny dekret stanowi, że moratorjum proklamowane prawami z 13-go sierpnia i 10 września, nie jest ważne dla handlowych tranzkacji zawartych po 14 października.

Wersal 5 go (dep. urzędowa). — Jego Królewska mość król pruski, oglądał 5 go b. m. pozycje szóstego korpusu i przeniósł swoją główną kwaterę do Wersalu.

Berlin 6-go paźdz.—Z powodu ogłoszonego w dzienniku londyńskim „Situation" mniemanego manifestu cesarza Napoleona, zapewniają, że żaden dokumeut podobnej treści nie był otrzymany w głównej kwaterze pruskiej, i że rozmowa cesarza z królem pruskim, na którą się dokument powołuje, należy do dziedziny fantazji. Cały manifest jest bezwątpienia podrobionym.

Londyn 6-go — „Standard" oświadcza, że jest upoważnionym do ogłoszenia mniemanego manifestu Napoleona za podrobiony „Daily Tetegraph" ogłasza listy z Paryża z 28 z. m. Mowa w nich jest o przygnębieniu i o codzień wzrastającej drożyznie środków do życia. Lord Granville powrócił z Walmer Castle.

Wiedeń 5-go. — Mająca się jutro ukazać „Wiener Ztg" ogłosi w części urzędowej patent cesarski, który na mocy § 7-go prawa zasadniczego zarządza w Czechach rozpisanie bezpośrednich wyborów.

Wiedeń 6-go paźdz.— „Wiener Ztg" ogłasza w części urzędowej dekret odraczający radę państwa do 7 listopada. Prezydjum obu Izb zostało o tem zawiadomione.

Petersburg 6-go. — „Journal de St-Petersbourg", rozbiera depeszę okólnikową hr. Bismarcka. i zaznacza jej jasność. Spodziewa się jeszcze zawarcia zawieszenia broni. Chwilowe patrjotyczne rozdrażnienie było powodem zbyt pospiesznej odmównej odpowiedzi francuzkiego rządu. Wybory i posiedzenia konstytuanty, niemogą być skuteczne, gdy rząd zamknięty jest w Paryżu. Cremieux, który podpisał w Tours proklamację z 24 go z. m. niemoże być jedynym przedstawicielem rządu przed konstytuantą. Dziennik wyraża zdanie, że w interesie Niemiec i Francji, leży aby konstytuanta obradowała w chwili tymczasowego pokoju. Wtedy tylko można się spodziewać postanowień z pokojem i godnością wyrzeczonych.

Bruksela 6-go. Dzienniki nadeszłe z Tours odzywają się po części ze zniechęceniem i niezadowoleniem o rozporządzeniach rządu.

Według wiadomości z Paryża pożar zapasów petroleum na „Buttes Chaumont" wybuchł z podpalenia. Kilka osób z tego powodu aresztowano.

Londyn 6-go paźdz. — „Times" zaprzecza wiadomości jakoby Ciało dyplomatyczne w Rzymie, czyniło jenerałowi Cadorna energiczne przedstawienia z powodu wkroczenia jego Rzymu.

Florencja 5-go paźdz.—W prowincji Velletri 10,912 wyborców głosowało Tak, a 56 Nie. Deputacja mająca doręczyć królowi rezultat głosowania, uzyska audjencję w niedzielę.

Lizbona 5-go.—Kortezy zbiorą się 15-go. Na granicy skonfiskowano posyłki z bronią przeznaczoną dla Karlistów.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 8 Paźdz., god. 11, z rana.

Tours 6.—Po kilkogodzinnej walce, Francuzi osadzili Toury, wyparli ztamtąd i z okolicznych wiosek nieprzyjaciela. Po osadzeniu przez Francuzów Toury, Prusacy śpiesznie opuścili Pithiviers, pozostawiwszy transport bydła. Po zaciętym oporze Francuzów, przeważne siły Prusaków zajęły Passy sur Eure Venon.

Florencja 7-go. — Telegramy dzienników donoszą o wyjeździe Garibaldego do Marsylji.

Tours 7-go. — Z departamentu Loire donoszą: w Epernon niema już wcale Prusaków. Wolni strzelcy i gwardja narodowa, wyparli nieprzyjaciela z Jomonville. Rambouillet obsadzona przez 3000 Prusaków.

Rzeczywisty Radca Stanu *Eck*, przyjechał z Wiednia.

— Dziś w dokończeniu ciągnienia 3-ej klassy, 115 loterji, znaczniejsze wygrane padły na Nra następujące: Rs. 9,000 na Nr 15,907, u kolektora Pacanowskiego w Warszawie; Rs. 2,000 na Nr 22324; po Rs. 150 na Nra: 1,936, 2901, 3,189, 7,414, 8,285, 13,188 i 22,236.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— **Zakład leczniczy dla kobiet** Drów Rogowicza i Bernharda, w Warszawie, aleja Ujazdowska Nr. 14 (nowy), przyjmuje osoby ciężarne i położnice oraz dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi prócz zaraźliwych. Opłata za wygodne pomieszczenie, utrzymanie, leczenie, lekarstwa i t. p. wynosi: Rsr, trzy, dwa i 1½ od osoby na dobę, stosownie do rodzaju choroby i najmowanego przez chorą pokoju; pokoje są oddzielne dla jednej tylko osoby i wspólne dla dwóch i trzech osób. Wszelkie operacje w zakres położnictwa i chorób kobiecych wchodzące, dopełniają się w Zakładzie za oddzielną zapłatą. Zachowanie zupełnej tajemnicy Zakład poręcza. (1—3) —8099—

— Zakład leczenia ściśnionem powietrzem Dra Wincentego **Brodowskiego**, ulica Wiejska Nr 1734 (nowy 16), przyjmuje chorych codziennie od godziny 9tej do 3ciej po południu i od 5tej do 7mej wieczorem, cierpiących na suchoty, astmę, chroniczne katary, krtani, oskrzeli, ogólne osłabienie, nerwowe cierpienia i głuchotę. (20—0) —5663—

— **Dr. Wacław Mayzel**, obrał mieszkanie przy ulicy Granicznej, w domu Brzezińskiego Nr 9 nowy. Przyjmuje chorych z rana do godz. 10-tej, po południu od 4-tej do 6-tej. Biednych bezpłatnie. (1—3) —8117—

— Polemiki z p. Albertem Stegemannem prowadzić nie mam najmniejszego zamiaru, a obecnie na zakończenie takowej raz na zawsze, odsyłam go i odeślę do odpowiedzi mojej zamieszczonej w tymże Kurjerze w Nr 216 z dnia 1-go października r. b. (1—1) —8114— **Natalja Oppenheim.**

— W dniu dzisiejszym powrócił z zagranicy p. M. J. Augustynowicz, właściciel Zakładu zegarmistrzowskiego przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia Nr. 412. —8129—

— **Henryk Marx, nauczyciel tańca**, zmienił mieszkanie pod Nr 587 (21), przy ulicy Długiej wprost Lasockiego w domu Marji Kohn. Udzielanie lekcji rozpoczął. (1—3 —8089—

— Kancellarja Karola *Rosso* Patrona i Obrońcy przy Sądach Duchownych, została przeniesioną do domu W. Kronenberga przy ulicy Miodowej pod Nr. 486 *b* hypoteczny (16 nowy), położonego. (8—10) — 7327 —

— Wielki wybór piór strusich: białych, czarnych i kolorowych posiadą magazyn kapeluszy mezkich i damskich Teodora Weigt, przy ulicy Królewskiej w domu W. Bayera Nr 412a exystujący, sprzedaje je pojedynczo lub en gros po bardzo przystępnych cenach. —7955— (2—3)

DONIESIENIA.

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADÓWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat. (49—0) —3086—

Skład Ubiorów dla dzieci

F. WINKLERA

Nr 10. Ulica Niecała. Nr 10.

poleca wielki assortyment garderoby dla obojga płci i na każdy wiek, oraz ubiory dla studentów. (41—0) —1521—

OBICIA PAPIEROWE

w wielkim wyborze, po cenach zupełnie nizkich, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. ROZAŃSKI,** ulica Miodowa, Nr 9. (5—0— —7285—

W ZAKŁADZIE FOTOGRAFICZNYM

TEOFILA BORETTI

Marszałkowska, Nr 1403a

12 kart wizytowych	rs. 2.
6 „ „	„ 1 kop. 15.
3 „ „	„ 1.
12 portretów gabinetowych	6.

Ceny większych fotografji stosunkowo zniżone. Fotografje wykonywają się od najmniejszych do naturalnej wielkości. (2—6) — 7873 —

SKLEPY

do wynajęcia w każdym czasie, świeżo urządzone, mogące być również na większy Zakład połączone; jeden duży za Rs. 180, drugi z Mieszkaniem za Rs. 225 rocznie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 32 nowy, u Właściciela domu. — Tamże jest do sprzedania **KROWA** po ocieleniu, za przystępną cenę. (1—3) —8068—

Do głównego składu

KAWIORU

S. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Boka, Nr 477a, nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz **Groszku** i **Sera** zielonego, **Łososia** wędzonego, **Minogów** rygskich, **Śledzi** pocztowych, **Karuku** rybiego i **Wiziki**, **Maślin**, **Serdeli** marynowanych w słojach (Kilki zwane), **Buljonu** wołyńskiego w najlepszych gatunkach, **Konfitur** kijowskich, **Marmolady**, **Gorczycy** sareptskiej, **Bałyku** i t. p., z czem polecam się Szanownej Publiczności. (2—6) — 7843 — **S. Szyrokow.**



ZAKŁAD NAJMU POWOZÓW P. MAKAY, egzystujący dotąd na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Saskiego Placu, przeniesiony został na **Krakowskie-Przedmieście, Nr 411, nowy 7**, w domu Wgo Grodzickiego w drugim podwórzu, gdzie Alkazar i Fotografja Klocha i Dutkiewicza. Jak dawniej tak i obecnie przyjmuje obstalunki wynajmowania powozów tak na miasto jak i po za obręb tegoż. (17—25) — 6775 —



Kołduny Litewskie, codziennie; **Flaki** w Niedziele i Czwartki; inne gorące **Potrawy** w każdym czasie; **Winogrona kuracyjne**, **Kawior**, **Śledzie**, **Cukier**, **Herbatę**, **Kawę** i inne Towary, poleca względom Publiczności Handel **Prószyńskiego (Łopatto)**. Elektoralna, obok Solnej, (amarantowe znaki), Numer nowy 20. (2—5) —7921—



Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga,

codziennie otrzymuje Skład **Anton. Stępkowskiego.** (24—0) — 7214—



Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga,

nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym.2 (23—0) —7196—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia (26 wrzesnia) 8 października 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. —k.—k.—				
Dukaty Hol. rs. — k.— rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	93	17	92	67
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	91	58	91	8
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869 . .	88	83	88	50
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	33	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	42	73	92
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	142	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1869. . .	140	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	50	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej,	70	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabr. y Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. rs. — kop. $116\frac{2}{3}$

Od Likwidacyjnych rs. — kop. $145\frac{15}{18}$

Od Listów Zast. nowych kop. $141\frac{1}{9}$

Berlin: Weksel 100 tal. 8 m. rs. 119 k. $2\frac{1}{2}$ rs. 118 k. 65

Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 8 k. 8 rs. 8 k. 6.

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —

Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 97 k. 5 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.—D. 7 Października płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 95 do rs. 6 kop. 90—żyto od rs. 4 k. — do rs. 4 kop. 15.— jęczmienia 4 rz. i dwu-rzędowego, od rs. 2 k. 70 do rs. 3 kop. $22\frac{1}{2}$.—Owsa od rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 40. Kartofli od rs. 1 kop. 20 do 1 kop. 50.

Okowitę płacono dnia 7 Października hurtową składniczą za garniec od kop. 137 do 138. — Pojedyńczą szynkarską garniec od kop. 139 do 140 kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETHNER **DODATEK.**

— **Przegląd katolicki Nr. 40,** wyszedł z druku i zawiera: Objawienia prywatne. — Korrespondencje z dekanatu Iłżeckiego. — Ze Stanów Zjednoczonych. — Kronika kościelna. — Odpowiedź Redakcji.

— **Tygodnika illustrow. Nr. 145**, wyszedł z druku i zawiera: Bitwy pod Metz 14, 16 i 18 sierpnia (z 2 drzeworytami. — Kronika tygodniowa. — Garbusek, powieść p. Karola Pieńkowskiego (dalszy ciąg). — Przegląd polityki zagranicznej. — Izaak Cremieux (z drzeworytem). — Listy o wystawie przemysłowej w Petersburgu. — Szachy. — Rebus. — Korespondencja Tygodnika illustrowanego, ze Lwowa. — Poświęcenia, komedya w 4-ch aktach p- Józefa N. i Wołodego Skibę (dalszy ciąg). Dwojaka dola (poezya). — Dodatek nadzwyczajny: Ojcowie i dzieci, powieść J. S. Turgieniewa z roku 1861 (d. c.)

— **Wędrowiec Nr. 40,** wyszedł z druku i zawiera: Helmholtz (z potretem) przez F. S. — Uaday, kraj środkowej Afryki, wyjątek z opisu doktora Perron, podał Ludomir Dąmbski. — Wesele rumuńskie (z drzeworytem). — Cuda natury, przaz A. S. — Źródła w południowej Afryce (z 2 drzeworytami). — Życie piekielne, powieść Emila Gaboriau, przekład F. S. (dalszy ciąg). — Nowości; Bibliografja włoska, nekrologia.

— **Kłosy Nr 275** wyszedł z druku i zawiera:—Uskoki. Powieść historyczna, przez Teodora Tomasza Jeża (c. d.)— Gawęda z dziewczyną, wiersz Tomasza Zawadyńskiego.—Wystawa rolnicza, odbyta Warszawie w roku 1870, przez J. K. Gregorowicza.—Książe Srebrny. Powieść z czasów Iwana Groźnego, przez hr. A. K. Tołstoja. (c. d.)—Córka Króla René. Dramat w jednym akcie, z oryginału duńskiego Henryka Hertz'a, przełożył F. H. Lewestam, (c. d.)—Pokłosie, przez Edwarda Lubowskiego.—Członkowie Rządu Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Francuzkiej.—Opieka nad rannemi w czasie wojny.—Z teatru wojny: Listy T. T. Jeża. IX.—Przegląd geograficzny za rok 1869.—Przegląd Polityczny.—Od Wydawcy.—Ryciny: Wojna: Wagony szpitalne.—Członkowie Rządu Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Francuzkiej.—Wojna: Członkowie towarzystwa międzynarodowego pomocy dla rannych i chorych wojowników na pobojowisku, w nocy po bitwie pod Gravelotte.—Wojna: Wyjście z Paryża ambulansów towarzystwa międzynarodowego pomocy dla rannych i chorych wojowników.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

W trzecim, odbytym w dniu 19 września (1 paźdz.) 1870 r. ciągnieniu Akcji i Obligacyj Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej umorzyć się mających, następujące numera wylosowane zostały:

Akcje po rs. 1000.

Nra 241/250, 28941/50, 29621/30, 30461/70, 34311/20, 34831/40, 42921/30.

Akcje po rs. 100.

Nra 46974, 47917, 48275, 48802, 49662, 49915, 50027, 50919, 51653.

Obligacje po rs. 1000,

Nra: 1361/70, 12891/900, 24321/30, 27321/30, 28401/10, 36431/40.

Obligacje po rs. 100.

Nra: 37817, 38354, 40724, 41401, 41621, 41635, 41884, 42893, 43766, 43792, 43881, 44440, 44679, 45133, 45380, 47087, 48217, 48810, 49349.

Nominalna wartość powyższych Akcji i Obligacyj przypada do wypłaty z dniem 19 września (1 paźdz.) 1870 roku. Wypłatę dopełniają: Kassa Główna Towarzystwa w Warszawie, oraz domy bankierskie w Cesarstwie i za granicą, w których kupony są płatne.

Należność płaconą będzie; zagranicą monetą miejscową, w Królestwie i w Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15; albo papierami, po kursie półimperjałów z dnia wypłaty.

Przedstawione do wypłaty Akcje winny być zaopatrzone 12-ma, a Obligacje 11-ma kuponami, t. j. od włącznie kwietniowego 1871 r.

Właściciele wylosowanych Akcyj otrzymują w miejsce tychże Akcje pożytkowe.

Z Akcyj i Obligacyj wylosowanych w p zeszłych ciągnieniach, następujące dotąd do wypłaty przeostawionemi nie zostały:

1) Z losowania w d. 19 wrześ. (1 paźdz.) 1868 r.

Akcje po rs. 100.

Nr 46781.

Obligacje po rs. 100.

Nra: 40589, 43093, 43124, 43911.

Wypłata tych Akcyj i obligacyj nastąpić może w każdym czasie w wyżej wymienionych miejscach. Akcje z pierwszego losowania winny być zwrócone z 16-ma, a Obligacje z 15-ma kuponami.

2) Z losowania w d. 19 wrześ. (1 paźd) 1869 r.

Akcje po rs. 1000.

Nra: 1381/1390, 17241/17250, 38211/38220.

Akcje po rs. 100

Nra: 46,49, 47530, 49675, 49901, 51654.

Obligacje po rs. 1000.

Nra: 151/160, 1321/330, 5531/5540, 1831/1840, 12111/12120, 24851/24860.

Obligacje po rs. 100.

Nra: 38466, 38647, 40915, 41506, 41695, 42409, 42989, 43,522, 46621, 46909, 47336, 47681. 49453.

Akcje z drugiego losowania winny być zwrócone z 14-ma kuponami, a obligacje z 13 ma.

Wartość każdego brakującego kuponu potrąconą będzie od przypadającej zą Akcje i Obligacje należności.

w Warszawie d. 19 wrześ. (1 paźdz.) 1870 r.

(3—3)—7947— Rada Zarządzająca.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 16 (28) Października r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na potrzebę w roku 1871, dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Kożuchów większych sztuk 223, od rubli srebrem pięciu kopiejek pięćdziesięciu za sztukę.

2. Kożuchów mniejszych sztuk 50, od rubli srebrem czterech kopiejek pięćdziesiąt za sztukę.

3. Tołubów suknem pokrytych sztuk 3, od rubli srebrem dwudziestu za sztukę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręcę p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej w warunkach poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 150 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki, dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na potrzebę roku 1871 dla Warszawskiej Straży Ogniowej, (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia), i odstępuję od takowych cen procentów NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości Rs. 150, i na koszta ogłoszenia Rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. . . . . pisałem d. NN. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta.
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major **Witkowski.**
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**
(1—3) —8105—

DONIESIENIA.



W dniu 1 (13) października r. b., o godzinie 10 z rana, sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549, w Wydziale I **nieruchomość** Nr 1754B w Warszawie przy zbiegu ulic Nowowiejskiej i Przyokopowej położona, w której obecnie mieści się fabryka cerat, składająca się z zabudowań murowanych, w najlepszym stanie będących i gruntu rozległości około 26,222 łokci kwadratowych mającego, taksą biegłych daty 9 (21) kwietnia 1869 r. na rs. 18,626 kop. 93 oszacowana.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 9,313 kop. 46 jako $^2/_3$ części zniżonego szacunku. Na vadium złożyć należy summę rs. 1,000.

Warunki i bliższe objaśnienia, przejrzane być mogą w Kancelarji W. Pisarza Trybunału w Warszawie pod Nr 549 lub u podpisanego, sprzedażą kierującego Patrona w Warszawie pod Nr 554 przy ulicy Długiej zamieszkałego.

Józef Szwarcenberg, Patron.
(1—3) — 8092 —

O G Ł O S Z E N I E.

W Zarządzie Wkrszawskiego Inżynierskiego Okręgu, w dniu 8 (20) grudnia r. b. odbywać się będzie licytacja na 6-cio letnie wydzierżawienie, poczynając od 1871, około 114 dziesiatin pastwisk i 285 diesiatin sianokośnych łąk należących do Zarządu Inżynierów miasta Zamościa.

Warunki licytacji mogą być przejrzane każdodziennie od 9-ej z rana do 3-ciej po południu w biurze Zarządu, oprócz dni świątecznych i galowych.— Naczelnik Inżynierów Jenerał Lejtnant **Feichtner.** (3—3) —7932— (Dz. War.)

GZYMSY DO FIRANEK

w różnych gatunkach po cenach dotąd niepraktykowanych, wyrobione w **Fabryce Ram i Luster JÓZEFA BAUMGARTEN** w domu **Roeslera Nr 451,** przy ulicy Senatorskiej na 1-em piętrze od Krakowskiego-Przedmieścia od frontu. Gzymsy wyginane i gładkie, począwszy od kop. 70 za sztukę. Gzymsy złocone z ornamentami, białe, złote, mahoniowe, orzechowe, palisandrowe. Gzymsy politurowane wyginane, mahoniowe, orzechowe, w cenie rs. 2, obniżone do rs. 1 kop. 70, powtórnie wszystkie ceny Gzymsów obniżyłem i robota dobra. Nadmienia się, iż przyjmują się wszelkie obstalunki na wyroby **ramiarskie** i odświeżanie Ram, po cenach jak najniższych,
(7—9) — 7616 —

WDOWA z jednem dzieckiem, poszukuje miejsca do zarządu domu lub sklepowej w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej, Nr 19 nowy, w lewej oficynie na drugiem piętrze.
(2—3) — 8022 —

Niepraktykowana taniość drzewa.
MAGAZYNU DRZEWA BUDOWLANEGO I OPAŁOWEGO T. IDŹKOWSKIEGO,
przy ulicy Dobrej między wodociągiem i łazienkami dawniej Ciemskich Nr 2813 (nowy 16)

Zaopatrzywszy się w znaczcy transport Drzewa olszowego suchego w sążniach, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż sprzedaję sążeń kubiczny rzetelnej miary bez odstawy rs. 7 kop. 35, z dostawą rs. 8 kop. 10. Dostawa powyższa uskutecznia się bezzwłocznie o rzetelności Sz. Publiczność może się przekonać na miejscu, co zapewnie już w zeszłym roku przekonała się.
(2—6) — 8019 —

Gimnastykę lekarską (szwedzką) zastosowywam chorym dotkniętym niektóremi cierpieniami, chronicznemi lub nieforemnością budowy, z rana od 9 do 1-ej a po południu od 3 do 5.

Stanisław Majewski,
Dyrektor Instytutu gimnastycznego na Sewerynowie.
(1—3) — 8016 —

Żądany jest zaraz

Kapitał Rs. 11,000,



na pierwszy numer majątku ziemskiego po Towarzystwie Kredytowem, mającego hypotekę w Warszawie.

Wiadomość przy Zielonym placu, w domu pod Nr 7 policyjnym, obok Hotelu Maringe, pod Nr 14 lokalu.
(2—3) — 8012 —

Jest do sprzedania

FORTEPJAN,



nowy, koncertowy. oraz dwie **Konsole** mahoniowe, **Toaleta i Szafa** do sukien, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1056 lit. *a.* Wiadomość u stróża Mateusza.
(3—3) — 8010 —

Rodowita Niemka,

poświęcająca się ciągle nauczaniu języka niemieckiego, pragnie go i obecnie udzielać na godziny, po cenie umiarkowanej. Wiadomość przy ulicy Rybaki, Numer domu 2 nowy, mieszkania Nr 12. (3—3) —8001—



ZAKŁAD POZŁOTNICZY,

ul. Nowy-Świat, Nr 24 (nowy).

Mam zaszczyt polecić się względom i zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przed niedawnym czasem otworzyłem Zakład Pozłotniczy, w którym przyjmują się wszelkie obstalunki dotyczące fachu pozłotniczego. Rękojmią Zakładu mego może być i ta okoliczność, że pracując przez lat 8, w najcelniejszych zagranicznych fabrykach, nabyłem praktykę odpowiednią i wszelkie ulepszające sposoby w mym fachu.

Obok tego w Zakładzie moim są do sprzedania: **Sztychy Angielskie** w dużych rozmiarach, oprawne w ramy i bez, oraz najnowszego wydania piękne **Sztychy religijne i historyczne i Brystole do fotografji**, po przystępnej cenie, jakoteż koloryzowane **Obrazki Świętych**, odznaczające się dobrym rysunkiem i naturalnym kolorytem, w ramkach złoconych lub w kolorze drzew orzechu i hebanu, sztuka po Kop. 45; te mianowicie Obrazki polecam przedawcom objeżdżającym jarmarki, za odstąpieniem rabatu. Nadmienia się jeszcze, iż praktyka moja dała mi sposobność wykonywania robót za ceny niższe, niż się dotąd praktykują, a mogących współzawodniczyć z najlepszymi zagranicznemi.
(2—3) —7891—

Znaczny wybór Powrozów fantazyjnych i podróżnych.



Poney-Chaise i Panier à S lade, Karetki większe i pojedyncze.

WELOCIPEDY

dziecinne jakoteż dla **dorosłych dwu kołowe i trzy kołowe**, oraz wynajęcie ich na miesiące, tygodnie, dnie i godziny.

Nauka jeżdżenia na nich, udziela się codziennie od godziny 7-ej wieczorem.

Ulica Erywańska, Nr 1066A,
w Fabryce Powozów
ROMANOWSKIEGO,
(dawniej **Brühla**).
(51—0) —2913 —

Ktoby z PP. Kupców potrzebował zaraz 16-letniego **MŁODZIEŃCA** na Ucznia w znaczniejszym handlu, moralnego prowadzenia, ze zdolnościami, który ukończył 3 klassy w Niemieckim Gimnazjum i 4tą w domu, na lat 3 na swoim sprawunku, raczy się zgłosić do Składu Futer P. J. Radau, róg ulicy Bielańskiej i Daniłowiczowskiej, Nr 8 nowy.
(6—6) —7717—

Zakład Artystyczno-Przemysłowy KAROLA MARTINI,

zaszczycony Medalem srebrnym na Wystawie tegorocznej, w Warszawie, poleca

SZTUCZNY KAMIEŃ

BETON,

z którego wyrabia nader praktyczne i tanie **Trotuary, Platformy** przed sklepami i stacjami kolei żelaznych, **Tarasy, Posadzki** w kościołach, korytarzach, salach fabrycznych, suterenach, sieniach, kuchniach, kąpielach, i t. p. **Ścieki** różnego rodzaju, **Łyżki** pod rynny, **Kadzie, Zbiorniki** do cukrowni, gorzelni, browarów, i t. p. fabryk, **Kanały, Rury** do wodociągów.

Kilfasy, Kilsztoki, Fundamenta pod maszyny i inne.

Główne zalety tego kamienia są: że daje się wyrabiać w nieograniczonych rozmiarach z jednéj sztuki, (Monolit) jest nieprzemakalny, wytrzymuje pressyę najlepszego piaskowca, jest również twardy a z czasem twardość jego się powiększa.

Nadmieniamy jeszcze, że zbiorniki i kanały betonowe, przewyższają dobrocią swą wszelkie dotychczas znane cementowe, gdyż będąc z jednéj sztuki nie pszemakają i nie oblatują ztynku.

Zamówieuia przyjmuję w zakładzie na Krak.-Przedm. Nr 2783 pałac Karasia. (6—8) —7593—

Młody Człowiek,

który w ubiegłym roku szkolnym ukończył nauki na Wydziale historyczno-filologicznym w tutejszym Cesarskim Uniwersytecie, pragnie, choćby natychmiast, zająć miejsce Korrepetytora w Warszawie, lub w charakterze domowego Nauczyciela, wyjechać na wieś. Wiadomość w Handlu R. Böhm, wprost Hotelu Rzymskiego. (2—3) —8081—

Rodowity Francuz

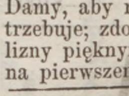
w wieku, b. Nauczyciel w Szkołach Rządowych, życzy sobie mieć przy familji przyzwoitej, w środku miasta: pokój osobny, stół i usługę, (lub według umowy) za parę godzin lekcji tego języka, codziennie; może także przyjąć kilka godzin prywatnych. Wiadomość u stróża domu, Nr 8, przy ulicy Bielańskiej. (3—3) —7889—

KORREPETYTORA,

znającego ruski język, wskaże Prof. Wolfram, ulica Ś-to-Krzyzka, Nr 21. (3—3) — 7963 —

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
- **CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.**
- **CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“**
- **GLINY ogniotrwałej.**
- **KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.**
- **TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku.** (40 0 —180— (1771)

Przybyła z Krakowa **OSOBA**, wdowa, którą interessa kilka miesięcy zatrzymują w Warszawie, uprasza Szanowne Damy, aby raczyły zatrudnić ją robotami, których bardzo potrzebuje; zdolna do wszelkiej krawieczczyny i znaczenia bielizny pięknym atłaskiem. Ulica Piwna, Nr 115, w podwórzu na pierwszem piętrze. (2—3) —8037—



Wozy Meblowe

wynajmują się przy ulicy Nowe-Miasto, za Kościołem Panny Marji, w domu Petersilge, gdzie Fabryka Dzwonów A. Zwolińskiego, pod Numerem 1921/2/3.
(6—6) —7697—

PRZEDMIOTY UŻYTKU I MODY.

3000 par kaloszy gummowych męzkich, damskich i dziecinnych. Ceny fabryczne.

300 sztuk Parasoli zawsze do wyboru, alpagowe od rs. 2, pół-jedwabne od rs. 2 k. 75 i jedwabne od rs. 4 kop. 50, za sztukę.

Wyroby z wełny: Kapturki i Szale dla dam, Cache nez, Skarpetki, Kaftaniki, Kalesony.

Olbrzymi zapas wyrobów ze skóry.

Woreczki do pieniędzy po kop. 25, 40, 50 i t. d.—**Portmonetki** od kop. 40 za sztukę.—**Papierośnice** od kop. 30.—**Cygarówki** od 60 kopiejek.—**Pugilaresy** od rs. 1 kop. 20.—**Woreczki ręczne damskie** od rs. 1 kop. 10.—**Rajzetasze** od rs. 1 kop. 80.—**Torby szkolne** dla dzieci od rs. 2. **Portfele akademickie** ze skóry szagrynowej, duże po rs. 2 i rs. 2 kop. 50 sztuka.—**Torby myśliwskie** w różnych wielkościach.— **Kartusze, Worki podróżne, Poduszki skórzanne, Troki** do rzeczy, **Walizki i Kufry** damskie, oraz wiele innych wyrobów znanej fabryki **F. Brandstetera.**

Przedmioty rzetelnego użytku:

Grzebienie gutaperkowe, z bawolego rogu, kości słoniowej i szylkretowe, rzadkie i gęste.—**Szczotki** i **Szczoteczki** do włosów, zębów, paznogci, **Szczotki** do sukien i kapeluszy, **Nożyczki i Scyzoryki.**

Parę tysięcy sztuk Krawatów różnych fasonów, zawsze na składzie sztuka od kop. 20 i wyżej.

600 sztuk Albumów do fotografji oprawnych w skórę, aksamit, perłową muszlę, bawoli róg, szylkret i kość słoniową.

HANDEL GALANTERYJNY

J. A. WERNICA I SP.

ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-tej Anny,

Nr 85 nowy.

ZIELONE ZNAKI

Albumy z widokami kolorowemi dla dzieci po kop. 75 na 50 sztuk fotografji od rs. 1 kop. 50 na 100 sztuk fotografji od rs. 2 i t. d.

Wielki zapas Ramek do fotografji od 10 kop. sztuka.

Biżuterje damskie i męzkie: Kolczyki, Broszki, Garnitury, Kolje, Spinki, Medaljony do fotografji, **Łańcuszki do zegarków** z nowego złota, imitacje brylantów paryzkie.

Wachlarze z drzewa, tarlatanu i jedwabne, oraz duży zapas poszukiwanych **wachlarzy balowych** z bukietami.

Necessery podróżne damskie i męzkie, oraz Necessairki dla panien od 90 kop. sztuka. **Szkatułki** do robót z urządzeniem i puste, Szkatułki do rękawiczek, cukru, herbaty, cygar i tytoniu, **Bombonierki** do cukrów.

Wyroby z bronzu: Lichtarze od 60 kop. sztuka, Ekritoary, Popielniczki, Przyciski, Postumenty do zegarków, zapałek i t. p.

Wiedeńskie piankowe Cygarniczki w wielkiej kolekcji od 90 kop. za sztukę.

Gry towarzyskie jak Szachy z szachownicami i oddzielnie, Domina, Loteryjki, oraz wybór zabawek dziecinnych.

Perfumerje: angielskie, francuzkie, laboratorjum chemicznego, warszawskiej renomowanej fabryki **Pulsa**, po cenach fabrycznych.

(2—0) — 7848 —

PRZEDMIOTY UŻYTKU I MODY.

SPRZEDAŻ HURTOWA TRĄBEK MYŚLIWSKICH WŁASNEJ FABRYKI.

WYBÓR WIELKI.—CENY NIZKIE.—GATUNKI WYBOROWE.

Z dniem 15 Października roku bieżącego, otworzonym zostanie, przy ulicy Długiej, Nr 32, w domu „Potkańskie" zwanym, wprost Hotelu Polskiego:

ZAKŁAD
CZYSZCZENIA PIERZY I PUCHU.

Maszyny za pomocą ogrzanego powietrza i odpowiednich przyrządów, czyszczą pierze i puch, oddzielając z nich gips, wapno i t. p., jakie sprzedający zwykle, dla wagi domieszają, tudzież kurz, brut, pot i szkodliwe wyziewy, po osobach chorych i zmarłych.

Przy tej czynności nie traci się zdatnego pierza, a odbywa się w krótkim czasie, nawet na poczekaniu.

Jednocześnie urządzoną będzie przy tymże zakładzie:

SPRZEDAŻ PIERZY I PUCHU

w różnych gatunkach, po umiarkowanych cenach.

Zakład powyższy, polecając się względom Szanownej Publiczności starać się będzie, zjednać sobie jej zaufanie.
(2—6) — 7934 —

W nowo otwartym Zakładzie szycia,

K. CZEPIELIŃSKIEJ,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr. 13, przyjmują się do szycia i do krajania suknie damskie i bielizna, za umiarkowaną cenę. Wejście w podwórku po lewej ręce od frontu.

Ceny stałe przyjęte są w tym zakładzie.	robota		skrojenie		skrojenie i sfastryg.	
	rub.	kp.	rub.	kp.	rub.	kp.
Palto syberynowe lub drapowe bez ubrania . . .	2	—				
„ „ z ubraniem . . .	3	—				
„ futrzane	2	75	—	50	—	75
„ pikowane aksamitne krótkie	4	—				
„ „ „ długie .	6	—				
Kaftan z falbanami	1	50	—	30	—	50
„ gładki bez ubrania . . .	1	50				
Wierzch do futra watowany . .	3	—	—	75	—	90
Salopa futrzana.	5	—				
Suknia bez ubrania	2	25				
„ z ubraniem	3	—				
„ „ bogatem . .	3	50	—	50	—	75
„ jedwabna bez ubrania .	3	—				
„ „ z ubraniem . .	3	50				
„ „ z ubran. bogat.	4	—				
Spodniczka	—	75	—	30	—	—
„ z kaftanem	1	75	—	50	—	75
Krynolina	1	—	—	30	—	40
„ z tiurniurą.	1	25	—	50	—	75
Kaftanik z tiuniką	2	—	—	75	1	—
Tiunika ze stanikiem	1	50	—	50	—	60
„ z falbankami rębionemi	2	—				
Pelerynka.	—	30	—	15		
Płaszczyk angielski	1	50	—	50	—	75
Sukienka dziecinna	1	20				
„ „ z ubraniem . .	1	50	—	25		30
„ „ „ bogatem	2	—				
Kaftanik dziecinny gładki . . .	—	30	—	15	—	20
Koszula męzka bez zakładek . .	—	75				
„ „ z zakładkami . .	1	—				
„ damska	—	75				
„ dziecinna.	—	40				
Kołnierzyk	—	10				
Para mankietów	—	15				

—8102— (1—6)

Biuro Nauczycielskie
TEKLI KUCZBORSKIEJ,

zostało przeniesione z domu Mrozowskiego do domu Drača, przy ulicy Miodowej, Nr 481, nowy 4, w podwórzu na lewo.
(1—3) —8116—



Winogrona Krajowe

sprzedają się w Składach Wyrobów Woskowych i Łojowych,
KAROLA SCHOLTZE i Spółka,
przy ulicach: Przejazd i Senatorskiej.
(1—3) —8110—

Pierwszy transport



CEBUL
KWIATOWYCH



oryginalnych

Z HAARLEM W HOLLANDJI

jako to: **Hjacyntów, Tulipanów, Narcyzów, Tacetów, Lilji, Żonkilów, Amarylisów, Gladiolusów, Anemonów, Ranunkulów. Tuberosów, Iris, Crocus, Fritillarji, Colchicum, Galantus** i t. p. już nadszedł w jak najlepszych gatunkach

DO
SKŁADU NASION i CUKRU

J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej w domu Hrabiego Przezdzieckiego Nr 171 lit. A, wprost Banku, piąty sklep od rogu uliey Senatorskiej, i sprzedaje się podlug cen tegorocznego katalogu, który na żądanie gratis się udziela.
(1 - 3) - - 8075 —



Ulica Żelazna, Nr 33 newy, od Chłodnej drugi dom na prawo, Ner mieszkania 13. Są do sprzedania: **garnitur mebli mahoniowych,** złożony z kanapy, 4-ch foteli, 10-ciu krzeseł, zupełnie w dobrym, stanie nader mocno zbudowane, pokryte wełnianym adamaszkiem karmazynowym. Cena rs. 200. Biurko mahoniowe damskie, zupełnie w dobrym stanie, rs. 50, Biórko męzkie mocno zbudowane, zupełnie w dobrym stanie, rs. 30. Widzieć można od 9-ej do 12-ej, po południu od 4-ej do 6-ej. (3—3) —7787—

W blizkości Warszawy jest do sprzedania

K O L O N J A,

obejmująca 17 dziesiatyn ($34\frac{1}{2}$ morg nowo-polskich), z Inwentarzem żywym i martwym i z całą tegoroczną krescencją. Bliższa wiadomość na Pradze, przy Końskiem Targu, w domu Nr 385D, u Grochowskiego. (3—3) —7674—

Są do sprzedania



MEBLE

z kilku Pokoi, t. j. **Garnitur** rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2ch Stolików do kart, Szafy rozbieranej, 2ch Łóżek, Szafki do bielizny, Biurka, 2ch Luster, Kozetki, 6ciu Napoleonek; wszystko mahoniowe; tudzież Kredens i Stół rozsuwany. Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nrem 1504, nowy 26, wchodząc od Marszałkowskiej ulicy z prawej strony ostatni domek parterowy z frontu przed ulicą Sosnową, u Osoby która tamże zamieszkuje. (3—3) —7805—



FABRYKA FORTEPJANÓW
Małeckiego i Szredera,
przy ulicy Aleksandrja na Sewerynowie, pod Ner 2779,

otrzymała **Medal srebrny** na wystawie powszechnej w Paryżu w r. 1867.

Obecnie nasza fabryka wyłącznie dostawia instrumenta doborowe Warszawskiemu Instytutowi Muzycznemu.

1. **Fortepjan** z blatem metalowym, mahoniowy bez ozdób, rs. 330.
2. **Fortepjan** z blatem metalowym palisandrowy, rs. 345.
3. **Fortepjan** z blatem i czterema szprejcami, ozdobiony szabunkiem mahoniowy, rs. 360.
   Takiż sam palisandrowy, rs. 375.
4. **Fortepjan** na sposób belgijski, z podwójnym blatem wiszącym, przyczyniającym się do śpiewności i przeciągłości tonu, rs. 450.
   Takiż sam ozdobniejszy rs. 500.
5. **Fortepjan** z mechaniką francuzką lub angielską, silniejszy rs. 600.
   Takiż sam ozdobniejszy, rs. 1000.

Fortepjany z drzewa orzechowego rs. 15, droższe od palisandrowych.

Wszelkie zamówienia listowne będą wykonywane najakuratniej podług wybranego gatunku w cenniku.

(20—0) — 6352 —



Fortepjan palisandrowy,

fabryki wiedeńskiej, prawie zupełnie nowy, opatrzony blatem i 4-ma szprejcami, najświeższej konstrukcji i fasonu, z tonem pięknym, silnym i śpiewnym, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej, pod Nr 6, mieszkania 7, na 2-giem piętrze od frontu. (3—3) — 7944 —



Para Koni powozowych,

oraz **Kocz-Kareta** używana, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Brackiej, Nr 1592, u stangreta Wincentego. (3—3) — 7971 —

Przy ulicy Sosnowej Nr 6, róg Złotej, do wynajęcia

ŁADNE MIESZKANIE

Przedpokój, Salon, jeden lub dwa Pokoje i Kuchnia. Tamże **Suterena** ze Stajnią na kilka krów.

(6—6) —7737—

Każdego czasu z powodu wyjazdu jest do wynajęcia 1-sze **PIĘTRO**, składające się z 4ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Góry i Komórki, z meblami i sprzętami, lub bez tychże. Wiadomość pod Nrem 355, przy ulicy Nowe-Miasto. (1—3)—8108

ZARAZ
do wynajęcia

na miesięcy sześć lub dłużej W Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej Nr 1713 lit. B, (nowy 11).

Lokal kompletnie nowo wyrestaurowany na 1-szem piętrze, składający się z jednego salonu, 6ciu pokoi kuchni z gazem, ze stajnią i wozownią, lub bez, z wszelkiemi wygodami.

Dwa Pokoje kawalerskie, na 1-em piętrze, oraz **dwa Pokoje** obszerne z kuchnią w suterynie, mogące służyć na warsztat lub magiel.

Wiadomość na miejscu u stróża, lub w Składzie **Braci Lesser**, przy ulicy Rymarskiej.

(2—6) — 8070 —

Dwa duże Pokoje,

od frontu ulic Miodowej i Senatorskiej, pięknie umeblowane, z opałem i usługą męzką, każdy z osobnym wchodem, są do wynajęcia. Jeden z nich zaraz, a drugi od 1-go Listopada. Wiadomość przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, Nr 497c (nowy 2), mieszkania 10. Tamże są do zbycia: piękny Ekran, Globus i Ważki jubilerskie.

(3—3) — 8023 —

Są do odnajęcia

Dwa Pokoje na 1-m piętrze,

z Meblami lub bez. Ulica Aleksandrja, Nr 15 nowy, wprost Placu Sewerynowa, Nr 6 mieszkania. (3—3) —7775—

Jest MIESZKANIE do wynajęcia,

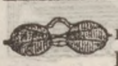
złożone z dwóch Pokoi, porządnie umeblowane, ciche i ciepłe, przy ulicy Nowy-Świat, w ogrodzie. Może być z usługą, opałem, nawet ze stołem. Wiadomość w Redakcji „Kurjera."

(1—1) —8091—



Zgubiono!

SPINKA od rękawów u koszuli, z mozajki florenckiej, w złoto oprawna, zgubioną została w dniu 6-ym b. m. wieczorem, przy przejściu ulic: Długiej, Miodowej i Nowego-Światu, do Alei. Znalazca raczy ją zwrócić za nagrodą, do mieszkania Nr 20, w domu Hr. Krasińskiego, przy ulicy Królewskiej, Nr 39 (nowy). (1—3) —8111—



W drodze z Wilkowa przez Osuchów i Mszczonów do Rudy Guzowskiej, zgubiono w pudełeczku papierowem **Okulary i Książeczkę legitymacyjną**. Szanowny znalazca za nagrodą rs. 5, raczy oddać albo do wsi Wilków do dworu, lub do Rządcy Hotelu Niemieckiego, przy ulicy Długiej w Warszawie.

(3—3) — 7945 —

Nagrody Rs. 5.

W Poniedziałek to jest dnia 3 Października, pomiędzy 4 a 5 po południu, w ogrodzie Saskim, zginął **Zegarek złoty** damski, o jednej kopercie, w drobne listeczki emaljowany. Uprasza się o odniesienie takowego do Mecenasa Zielińskiego przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1065. (2—3)— 8029 —



Z domu pod Nr 4 Mariańskiej ulicy, wybiegł **Szczeniak** dwu-miesięczny rassy duńskiej, szerści szarej miękkiej, z białą łatką na piersiach, końce nóg i ogona białe, uszy oberżnięte. Uprasza się Szanownego Znalazcę, jeśliby do kogo przybłąkał się, aby raczył zawiadomić Właściciela, w tymże domu w mieszkaniu pod Nrem 3, za co odbierze dostateczną nagrodę.

(3—3) —8041—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.